

Fisz Emade Tworzywo, 1,5 metra

Błada skóra, podkrążone oczy
Zasłaniasz kocem lustra
By nie widzieć swej metamorfozy
Mi wypadają włosy szybciej niż
Zjadam swe nachosy
Ser i jalapeno
Wyobrażam sobie lepszy światy jak John Lennon
Wyobrażam sobie lepszy światy, otwarty sezon
Kraina Wielkich Jezior wśród przyjaciół zwierząt
A ja kluchy z pulpą
Urządzam dzieciom terror
Znowu to samo na obiad
To samo na kolację
Zakupy po 12, bo nie jestem jeszcze senior
Choć zamknięty w domu
Czuję się jak Robert Weighton
Dużo parmezanu sporo chilli
Listki bazylii
Tak to my
Homo sapiens w pułapce
W pułapce jak Bruce Willis
Jak chomiki w klatce
Brak wakacji, braki wigilii
Testowanie cierpliwości
Dystans, półtora metra odległości

1.5 m
Nie chce odpuścić
Nie chce przestać
1,5 metra
W kolejce po
Fragmencik
Szczęścia
Ciągłe to samo
Jak zsampłowana pętla

Wstaje z łózka
Chodzę w deszczu
W oparach nonsensu
Żeby chodzić jak po maśle
Nie obejdzie si ebez przeszkód
Chodzę w masce jak Jim Carrey w 94'
byleby nie kichnąć
Byleby nie otwierać foliowej siatki
Bez ślinienia palce, znaczy palców
Cały naród wciąga swe smarki
To kataklizm, my w czasach izolacji
Szpitale podobno pełne statystów
Brakuje już słów, wykrzykników, wulgaryzmów
Który mamy rok?
Który miesiąc?
Kogo to obchodzi ?
Dziwny jets teś świat
I dziwny jest monolit w USA
Na pustyni Utah
Zdalnie przy biurkach
Bóle kręgosłupa
Mija rok od nietoperza z Wuhan
Testowanie cierpliwości
1,5 m odległości

1.5 m
Nie chce odpuścić
Nie chce przestać

1,5 metra
W kolejce po
Fragmencik
Szczęścia
Ciągłe to samo
Jak zsampłowana pętla

Od dzieciństwa mam smutne oczy
Bo świat nie jest prosty
Świat jest złożony
Wiwat władza, co wypowiada wojny
Starzy kontra młodzi
Norki kontra władza
Wieś kontra miasta
Narodowcy kontra Warszawa
Naziolki kontra drogowe znaki
Kokaina kontra mefedron
Obcy kontra predator
Dziwne to lato i brunatna jesień
Bynajmniej będzie jeszcze fajniej
Bynajmniej będzie jeszcze pięknie
Umiera Maradona
Umiera me dzieciństwo
Umiera moje wszystko
Nie mam koncertów, nie mam pracy
Świat jedzie ze mną prosto do psychiatry

1.5 m
Nie chce odpuścić
Nie chce przestać
1,5 metra
W kolejce po
Fragmencik
Szczęścia
Ciągłe to samo
Jak zsampłowana pętla

--

Utwór '1,5 metra' to piąty singel z płyty Fisz Emade Tworzywo 'Protesty'.
Data premiery utworu: 26 luty 2021 rok.